

5 gr.

SŁOWO

5 gr.

CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ŻŁ. 1.50.

Rok III.

Piątek, 12-go maja 1933 roku.

Nr. 108.

Liczymy na własne siły.

Załamanie się dolara i jego 15 proc. jak dotychczas, dewaluacja, świadczy, że ostry kryzys ekonomiczny świata zbliża się do upadku, w którym musi nastąpić jakieś wyjaśnienie się sytuacji.

Dewaluacja dolara, będąca nieuniknioną konsekwencją krótkowzrocznej polityki amerykańskiej, oraz towarzyszący jej potężny wewnętrzny wstrząs gospodarczy Stanów Zjednoczonych rokuja pewne nadzieje, że dotknięci tym wstrząsem Amerykanie dziś już bardziej będą skłonni do ustępstw i do traktowania bardziej na serio problemów gospodarczych przy stole obrad międzynarodowych.

Zanim jednak zbierze się wyznaczona na 12 czerwca w Londynie światowa konferencja gospodarcza, za nim dojdzie do układu stabilizacji walut, regulacji długów i zaniechania wojen celnych — Polska własnym wysiłkiem torować musi sobie nadal drogę do lepszej przyszłości.

Bo w dzisiejszej sytuacji posiadać może trwałą wartość, tylko oparcie się o własne nasze siły.

Oczywiście, porozumienie międzynarodowe mogłoby przywrócić tej równowagi w każdym kraju przyspieszyć, ale bezowocność wszelkich dotychczasowych zabiegów w tym kierunku każe i na przyszłość liczyć przede wszystkim na własne siły.

Niewątpliwie likwidacja zadłużenia wewnętrznego o każdy milion złotych i stworzenie możliwości zatrudnienia każdego tysiąca robotników więcej daje naszemu gospodarstwu narodowemu, aniżeli czekanie na całkowitą likwidację wszystkich długów i uzyskanie pełnych możliwości zatrudnienia w drodze międzynarodowej.

Stanowisko to jest kamieniem węgielnym polskiej polityki gospodarczej. Dzięki niemu właśnie naszą sytuację wewnętrzną cechuje w dalszym ciągu spokój. Mamy swoje własne drogi, którymi zmierzamy do wydobycia się z przesilenia. Rozpoczęliśmy szereg poważnych prac, które dają widoczne rezultaty i które prowadzimy konsekwentnie, bez względu na to, co dzieje się, czy będzie się działo na płaszczyźnie międzynarodowej.

Akcja oddłużeniowa w rolnictwie, prace nad wyrównaniem poziomu cen, akcja robót publicznych i zatrudnienia bezr., wysiłki w kierunku utrzymania na jaknajwyższym poziomie czynnego bilansu handlowego itp. prace, potraktowane realnie i przemyślane głęboko, bez kuszenia się o błyskotliwe, programy eksperymentalne — utrzymują nasze gospodarstwo w stanie nieosłabionej konsolidacji wewnętrznej i wiodą do wydobycia się z trudności.

Im bardziej komplikuje się wszechświatowe położenie gospodarcze, tem bardziej słusznymi stają się drogi, jakie obrała Polska w walce z przesileniem. Dzięki nim nawet tak wielki wstrząs gospodarczy, jakim jest dewaluacja dolara, nie zachwiał naszym

Nominacja i zaprzysiężenie nowego Rządu.

Minister Jędrzejewicz — premierem.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował wczoraj popołudniu:

posła do Sejmu Janusza Jędrzejewicza prezesem Rady Ministrów i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Równocześnie na wniosek premiera Jędrzejewicza mianowani zostali przez P. Prezydenta:

posła do Sejmu Bronisław Pieracki — ministrem spraw wewnętrznych, Józef Beck — ministrem spraw zagranicznych.

Marszałek Polski Józef Piłsudski — ministrem spraw wojskowych,

prof. Władysław Marjan Zawadzki — ministrem skarbu,

Czesław Michałowski — ministrem sprawiedliwości,

podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów dr. Bronisław Nakoniecznikoff Klukowski — ministrem rolnictwa i reform rolnych,

generał bryg. dr. Ferdynand Zarzycki — ministrem przemysłu i handlu,

dyrektor kolei państwowych w Radomiu, inż. Michał Butkiewicz — ministrem komunikacji,

dr. Stefan Hubicki — ministrem opieki społecznej, podpułkownik W. P. inż. Emil Kałński — ministrem poczty i telegrafów.

O godz. 5 po poł. nowomianowani ministrowie przybyli na Zamek, gdzie odbyło się zaprzysiężenie nowego gabinetu.

Premier Jędrzejewicz obejmie urządowanie prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

Poza desygnacją nowego premiera, jedyną zmianą, która zaszła w składzie rządu, jest ustąpienie ministra rolnictwa p. Ludkiewicza i mianowanie na jego miejsce dr. Nakoniecznikoffa.

Min. Ludkiewicz niejednokrotnie wyrażał życzenie powrotu na swe poprzednie stanowisko prezesa Państwowego Banku Rolnego. Stanowisko to zresztą po objęciu przez p. Ludkiewicza Ministerstwa Rolnictwa nie zostało obsadzone.

Zapewne niebawem ogłoszona zostanie nominacja b. min. Ludkiewicza prezesem Banku Rolnego.

Torturowanie Polaków w Niemczech.

ESSEN. Ter r wobec obywateli polskich na terenie Westfalji i Nadrenji nie ustaje.

24 kwietnia u zamieszkałego w Bochum obywatela polskiego, kupca Józefa Schnitzera zjawili się dwaj urzędnicy policji pomocniczej i odprawiali go do miejscowej siedziby hitlerowców. Schnitzera poddano szczegółowemu badaniu, poczem wyprowadzono go do osobnego pokoju, w którym około 10 ludzi w nieludzki sposób zaczęło go maltretować. Rzucono go na stół i nakryto mu głowę paltem, poczem katowano go pałkami po mowami do utraty przytomności. Po

ocuceniu bito ponownie, aż znowu omładł. Powtórzyło się to trzykrotnie, poczem przemocą napojono Schnitzera rycyną.

Następnie przewieziono Schnitzera do prezydium policji i umieszczono w celi dla chorych. Na usilne prośby skatowanego, umieszczono go wreszcie 29 kwietnia w szpitalu, gdzie do dziś leczy się z ran.

25 kwietnia znikł bez śladu obywatel polski Haber, stale zamieszkały w Dortmundzie. Wszelkie poszukiwania nie dały skutku. Wiadomo tylko, że Habera przyprowadzono na odwach w Bochum — Gerthe.

PRZED WYBORAMI W GDAŃSKU.

GDAŃSK. Onegdaj upłynął ostateczny termin składania list wyborczych do Volkstagu. Zgłoszonych zostało 9 list, czyli o 8 mniej w porównaniu do wyborów w listopadzie w 1930 r.

Listy wystawili: socjaliści, hitlerowcy centrum, niemiecko-narodowi, komuniści, właściciele nieruchomości, zakon Młodo-Niemców oraz Polacy.

Z powyższych widać, że znikły zupełnie listy partyj drobnych, jak liberałów niemieckich, narodowych li-

berałów oraz reprezentacji zawodowych, jak urzędników i t. d. Wszystkie te drobne partje rozwiązały się i zaleciły członkom głosowanie na hitlerowców.

berałów oraz reprezentacji zawodowych, jak urzędników i t. d. Wszystkie te drobne partje rozwiązały się i zaleciły członkom głosowanie na hitlerowców.

MIĘDZYNARODOWY MEETING LOTNICZY.

WARSZAWA. Międzynarodowy meeting lotniczy, który zaczyna się 24 maja ma zapewnić już współudział Włoch, Anglii, Niemiec, Belgji, Szwajcarii, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji.

Prawdopodobny jest współudział lotników japońskich oraz arabskich.

Wśród popisów akrobatycznych lotników polskich zapewniona jest trójka kpt. Bajana oraz trójka samolotów myśliwskich Puławskiego z pilotami: kpt. Kuzianem, kpt. Więckowskim i kpt. Kępskim. Ponadto por. Orłowski zademonstruje swój słynny lot na plecach, który obudził tak wielki entuzjazm w Sofji.

Z kobiet lotniczek uczestniczyć będą w meetingu Zofja Mikulska, nasza rodaczka z Włoch, trzy lotniczki z Czechosłowacji oraz trzy lotniczki polskie pp.: Olszewska, Sikorzanka ze Lwowa i Modlibowska z Poznania.

Popierajcie X Tydzień Lotniczy.

Na lotnisku mokotowskim przygotowane są miejsca na 85 tys. widzów.

1,350 GÓRNIKÓW CHCĄ ZNOWU REDUKOWAĆ NA ŚLĄSKU.

KATOWICE. Do komisarza demobilizacyjnego wpłynął wniosek zarządu kopalni „Emma” i „Anna” w Proszowie w pow. rybnickim o redukcję około 1,500 górników.

Kopalnia „Emma” ma być całkowicie unieruchomiona, przez co straci pracę około 800 górników, zaś „Anna” ma zredukować 550 robotników.

Równocześnie gwarectwo rybnickie żąda przedłużenia zamknięcia kopalni „Charloty” na dalsze 24 miesiące.

HITLEROWCY USIŁOWALI PORWAĆ W CZECHACH ZBIEGŁEGO Z NIEMIEC KOMUNISTĘ.

PRAGA. Czeska straż graniczna aresztowała w odległości 200 metrów od granicy niemieckiej podejrzanego mężczyznę, uzbrojonego w rewolwer i lornetkę. Aresztowanym okazał się członek szturmówki hitlerowskiej, niejaki Leonhard. Zznał on, że wraz z 4 innymi szturmowcami otrzymał rozkaz udania się na terytorium Czechosłowacji dla ujęcia zbiegłego do Czechosłowacji przywódcy komunistycznego Lieperta i uprowadzenia go przez granicę na teren niemiecki.

W tym celu zwabiono Lieperta do lasów pogranicznych, gdzie miano go ująć. Zanim jednak Liepert przybył na umówione miejsce schadzki, przywódca szajki hitlerowskiej Leonhard, został przez straż celną zatrzymany, zaś towarzysze jego, widząc, że plan ich został udaremniony, zbiegli na terytorium niemieckie.

ZIAZD KONSULATÓW POLSKICH W [SOWIETACH].

MOSKWA. Rozpoczął się pod przewodnictwem posła Rzeczypospolitej w Moskwie Łukasiewicza zjazd konsulów polskich w Z.S.R.R. w obecności przybyłych z Warszawy naczelnika wydziału wschodniego ministra Schatela i naczelnika wydziału personalnego Drymera.

W obradach brał udział konsul generalny w Charkowie Karszo-Siedziński, konsul w Leningradzie Strzemboś, w Tyflisie Stebliński i kierownik konsulatu w Kijowie Kurnicki.

NASTĘPCZYNI TRONU HOLANDJI WE WSTĘDZE LEGJI HONOROWEJ.

HAGA. Z okazji obchodzonego obecnie czterechsetlecia śmierci Wilhelma Milczącego, założyciela dynastji panującej, prezydent Francji nadał wielką wstęgę Legji Honorowej następczyni tronu holenderskiego, księżniczce Julianie.

Insygnia orderu wręczył księżniczce ambasador Francji w obecności królowej Wilhelminy i księcia-małżonka.

SAMOBÓJCZE SKOKI DO KRATERU.

TOKIO. Samobójstwo znanej piękności tokijskiej Isaeet, która rzuciła się do krateru wulkanu Oszima, zaalarmowało władze tutejsze. Wczoraj

Czy płeś już ANANAS?

dokonano 6 tego rodzaju samobójczych zamachów. Liczba desperatów, którzy w ostatnich czasach rzucili się do krateru tego wulkanu, przekracza 30 osób.

TEROR NIEMIECKI NA ŚLĄSKU POLSKIM

KATOWICE. Jak wiadomo, 4 i 5 bm. odbywało się na Śląsku przepisywanie dzieci ze szkół polskich do niemieckich.

Podobno ponad 800 dzieci przepisywano ze szkół polskich do niemieckich. Cyfra ta nie jest jeszcze ustalona. Przepisywanie odbywało się tam, gdzie szalał terror gospodarczy i gdzie Niemcy rzucili olbrzymie fundusze na przekupienie rodziców. Poza tym robotnicy, którzy pracują po stronie niemieckiej, musieli przepisać swoje dzieci ze szkół polskich w obawie przed utratą pracy.

KONFISKATA MAJĄTKU PRZECIWNIKÓW POLITYCZNYCH.

BERLIN. Naczelny prokurator sądu berlińskiego wydał nakaz obłożenia sekwestrem całego majątku partii socjal-demokratycznej. Niemiec oraz organizacje republikańskie — Reichsbanneru, jak również wydawnictw będących ich własnością.

Komunikat biura Wolffa wyjaśnia, że powodem konfiskaty było ujawnienie licznych nadużyć w związkach zawodowych i bankach robotniczych.

DR. SCHACHT W WASZYNGTONIE.

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt i sekretarz stanu Hull odbyli wieczorem rozmowę z dr. Schachtem. Prezydent Roosevelt starał się podobno przekonać dra Schachta, iż Niemcy powinny poczynić ustępstwa od przedstawionej przez nie w Genewie noty dotyczącej się zbrodni.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

TOKJO. Wojska japońskie przypuściły atak na pozycje chińskie na rzece Luan i Sziho wzdłuż południowej części Wielkiego Muru. W walkach bierze udział eskadra samolotów bombowych, złożona z 35 aparatów. Z portu Czing-Wan-Tao odpłynęło 6 kontrtorpedowców oraz jeden krążownik w kierunku Taku.

Zajęcie tego portu oczekiwane jest w najbliższej przyszłości. W kołach, zbliżonych do ministerjum wojny, twierdzą, że obecnie operacje wojenne mają na celu zajęcie Pekinu i Tientsinu.

Interesy obywateli obcych, jak twierdzą w kołach wojskowych w Tokio, nie będą narażone na szwank.

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Dziś i dni następnych — Dawno oczekiwane arcydzieło, przyjęte entuzjastycznie przez prasę i publiczność całego świata p.t.

SYMFONIA SZESCIU MILJONÓW

W rol. głównych: Dawno niewidziany ulubieniec kobiet Ricardo Cortez oraz piękna Irena Dunne.

KOMUNISCI NIEMIECCY DAJĄ ZNAĆ O SOBIE.

BERLIN. W ostatnich czasach komuniści, przy pomocy ulotek o treści wywrotowej, kolportowanych na całym obszarze Rzeszy, rozwijają energiczną agitację.

Policja polityczna nie zdołała dotychczas wysledzić centrali tej nielegalnej agitacji.

Ogłoszony w tej sprawie komunikat apeluje do ludności, aby przyczyniła się do wykrycia sprawców i oddawała ich w ręce policji.

NIEPOKOJĄCY BRAK WIADOMOŚCI O KPT. SKARŻYŃSKIM.

Od wczoraj brak zupełnie wiadomości o kpt. Skarżyńskim, który wystartował z Maceio, celem przelotu do Rio de Janeiro.

Tak długi brak wiadomości o lądowaniu kpt. Skarżyńskiego w Rio de Janeiro lub też w innej miejscowości po drodze, budzi obawy, iż został on zmuszony do lądowania w jakiejś miejscowości, pozbawionej dobrej komunikacji pocztowej.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Piątek 12 maja. + Pankracego M. Wschód słońca: o g. 4.2. Zachód 19.19

Nocno dyżury aptek.

W nocy z czwartku na piątek: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

W nocy z piątku na sobotę: II Aleja, Ostatni Grosz.

Zakończenie kursu nauk samorządowych Zorganizowany przed przeszło dwoma miesiącami kurs nauk samorządowych, prowadzony w lokalu magistratu, został w dniu wczorajszym zakończony.

Podano wczoraj również wszystkim słuchaczom kursu wyniki egzaminów.

Uroczystość zakończenia i wręczenia świadectw absolwentom odbędzie się w nadchodzącą sobotę 13 bm. Po rozdaniu świadectw, wieczorem w sali Rady Miejskiej odbędzie się herbata towarzyska, połączona z tańcami.

Awionetki przybędą do Częstochowy. Z okazji Tygodnia Lotniczego Aeroklub katowicki wysłał do Częstochowy kilka awionetek, pi-

lotowanych przez swoich członków.

Aparaty wykonają szereg lotów propagandowych z lotn. na Kucelinie.

Udział samolotów w Tygodniu stał się cenną atrakcją i zgromadzi na lotnisku liczne rzesze publiczności.

Zniżki kolejowe dla akademików. Władze uniwersyteckie otrzymały z Ministerstwa W. R. i O. P. wyjaśnienie, regulujące ostatecznie sprawę ulg kolejowych dla młodzieży akademickiej. Ulgi te wynoszą 50 procent normalnej ceny biletów, ale ważne są tylko w okresie ferii, w czasie świąt głównych, a poza tym tylko wówczas, gdy z ważnych powodów student uzyska zwolnienie od zajęć naukowych od dziekana odpowiedniego wydziału.

Z Uniwersytetu Powszechnego Dziś, w czwartek, 11 b. m., o godz. 18 tej odbędzie się wykład p. dyr. Dominika Zbierskiego p. t. „Przegląd polityki bieżącej”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Z teatru kameralnego. Dziś, w czwartek poraz ostatni — „Pokój nr. 17 na III piętrze”. Początek o godzinie 20.15.

W sobotę premiera znakomitej komedji H. Jenkinsa „Kobieta i szmaragd”. Przedstawienie to zostało w całości zakupione przez LOPP. Zaszczyci je prawdopodobnie swoją obecnością p. wojewoda kielecki, J. Paciorkowski.

„Święto Pracy” Kolejowego P. W. Kolejowe Przystosowanie Woj. skowe urzędują w niedzielę 14 b. m. na obszarze całej Rzeczypospolitej pod protektoratem pana ministra komunikacji inż. Michała Butkiewicza „Święto Pracy” K. P. W.

W dniu tym w Ognisku K. P. W. na stacji Częstochowa odbędzie się również uroczysty obchód oraz otwarcie przy lokalu boiska do gry w siatkówkę i koszykówkę, urządzonego własnymi siłami członków organizacji.

Program obchodu przedstawia się następująco: godz. 7.30 rano zbiórka, 8.30 — raport przed władzami, 8.45 — wymarsz do kościoła, 9.00 — msza św. w kościele św. Rodziny, 10.30 — defilada oddziałów i organizacji K. P. W., 11.30 — przemówienia o „Święcie Pracy”, 12.10 — audycja z Warszawy, 16.00 — otwarcie boiska i zawody, 17.00 — przedstawienie płatne.

Zarząd ogniska zwraca się tą drogą do wszystkich przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, samorządowych, policji, prasy, pokrewnych organizacji, sympatyków i ich rodzin, aby zechcieli zaszczyścić swoją obecnością tę uroczystość.

Ze względu na krótki termin, oddzielne zaproszenia wysyłane nie będą.

Kino-Teatr „ATLANTIC”

Dziś i dni następnych

Uchodźcy

(Scenariusz „Dzikie pola”)

W rolach głównych:

Danuta Arciszewska, Z. Staniewicz i inni.

Jako drugi program Pat i Patachon

PASAŻEROWIE NA GAPE

Najlepszą odpowiedzią dla naszych wrogów będzie silne lotnictwo polskie.

OSTATKAMI SIŁ.

Komunikat zwięzły, ale tragicznie wymowny: pogotowie ratunkowe ustawicznie wzywane jest do fabryk okupowanych przez robotników. Pomimo niezastosowania strajku głodowego, ludzie, szczególnie kobiety, mdleją z wyczerpania i głodu. Te kilkanaście wypadków omdlenia w drugim dniu strajku ma swoistą wymowę, która oby trafiła wreszcie, już nie do serc kapitalistów, lecz do ich rozsądku i podszepnęła przestrozę: nie przeciągać struny!

Robotnik, nawet pracujący jest wy-

czepany nie pracą, do której przywykł, lecz warunkami wegetacji, spowodowanej głodem i zarobkami. Przemyśl, szczególnie włókienniczy, chętnie posługuje się pracą kobiet jako tanią energią roboczą, którą przeciwstawiają zorganizowanemu robotnikowi, by zmusić go do ustępstw na rzecz kapitału.

Życie kobiet w fabrykach, to droga umęczenia, to wycisk sił i energii, to zaprzędanie się w niewolę za cenę najędźniejszych zarobków, z których w żyć, a tem mniej wyżywić rodzinę,

ODBIORNIKI RADJOWE,
BATERJE CENTRA,
AKUMULATORY
I CZĘŚCI RADJOWE

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

„STATOR” SP. Z O. O.

II-ga ALEJA Nr. 39.

57) Przedruk wzbroniony
Stanisław Andrzej Steeman.

TAJEMNICZY MANEKIN

Powieść belgijska.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY.

Bo przypuszczam, inspektorze, że nie opowiadał mi pan o tem, choć na chwilę podejrzuwając niesmaczny żart?...

Zapanowała krótka cisza.

Nie odpowiadając na pytanie, Malaise mówił dalej.

— Gdy zrobiłem to odkrycie, zająłem się kwestją pochodzenia manekina. Przypuszczałem istotnie, że tylko nienawiść mogła uzbroić rękę dziwnego zbrodniarza. Dowiedziałem się, że twarz manekina była wzorowana na pewnym młodym człowieku, — Leon Lecopte, — zmarłym przed rokiem. Nie myliłem się więc, sądząc, że mam do czynienia z największą zbrodnią świata... Cóż bowiem strasniejszego od nienawiści, która sięga poza śmierć i niszczy wyobrażenie zniechęconego... Spotkałem różnego rodzaju przestępców, ale przynajmniej, że jeszcze nigdy takiego, któryby powtórnie uśmiercał swą ofiarę...

Inspektor machinalnie napchał fajkę i podjął swe opowiadanie:

— Myślałem, że ten, co zabił manekina, poprzednio uśmiercił jego pierwowzór. Nie mogłem niestety zdobyć

na to żadnego dowodu. Leon Lecopte zmarł podobno śmiercią naturalną, na wylew krwi w mózgu...

— Może go otruli? — podsunął Haymabel. — Cjankali...

— To samo przypuszczałem. — Sprawdziłem przeszłość Leona Lecopte i jego bliskich. Udało mi się stwierdzić, że zmarły był antypatyczną osobistością, zniechęconym manjakiem oszczercą. Podejrzuwałem kolejno siedem osób: siostrę, brata, kuzynkę, kuzyna ofiary... starą służącą i jej syna... wreszcie pewnego idjota. Zanim powiem, jakimi powodami mogli się kierować, chce narazie zwrócić uwagę pana na fakt, że nikogo nie było przy śmierci Leona Lecopte...

— Był sam?...

— Tak. Schodził z góry w domu, w którym mieszkał. Upadł na schody na pierwszym piętrze, przed drzwiami pokoju rodziców. W parę minut potem nie żył... Żadna z podejrzanych przeze mnie, osób nie znajdowała się w pobliżu...

Malaise napawał się przez chwilę efektem, zanim zaczął mówić dalej.

— Nagły zgon ofiary nie mógł być spowodowany powolną trucizną, zażywaną przez dłuższy okres małymi dawkami... Zresztą symptomy śmierci były charakterystyczne... Mógł je wywołać tylko środek piorunujący. Myślałem również o cjanu. Według zebranych informacji mogę pana zapewnić, że na godzinę przed śmiercią

Leon Lecopte nie jadł ani nie pił... Jeszcze mniejsze jest prawdopodobieństwo zastrzyku...

Haymabel pochylił się do inspektora.

— Czy na trupie nie było żadnych śladów gwałtownej śmierci?

— Nie. Tylko parę siniaków i parę zadrapań na twarzy, powstałych niezawodnie przy upadku ze schodów...

— Czy ten interesujący młody człowiek nie popełnił samobójstwa?

— Samobójstwa?.. Nie myślę...

Jak bowiem wtedy wytłumaczyć morderstwo popełnione na manekinie?

— Przed chwilą mówił mi pan, że zmarłego nienawidzili wszyscy — cała rodzina. Jedno z nich mogło zniszczyć jego podobiznę, nie popełniwszy poprzednio zbrodni...

Czyżby miała upaść cała hipoteza inspektora?

— Nie był pan na miejscu — odpowiedział z irytacją Malaise. Nie trzymał pan, tak jak ja, ręki na pulsie sprawy. Przysięgnę, że jest to morderstwo... Siedem osób, powtarzam, miało poważne powody życzyć sobie jego śmierci...

Tu inspektor opowiedział o przerwanej idylli Emila Charon i Ireny, o tem jak Leon zdradzał Laurę i przyczynił się do wydziedziczenia Armandy. Wspominał pomarszczoną twarz Irmy i jej niesłusznie skazanego syna, który również napewno nienawidził zmarłego. Wreszcie napomknął o panu

Bismarcku, który podobno także był ofiarą złośliwości Leona.

— I pan mówi, że żadna z tych osób nie była w pobliżu, przy jego śmierci?

— Nikt nie był. Leopolda Trachet aresztowano na parę godzin przed dramatem. Laura i Emil Charon byli na werandzie. Irena Lecopte i Irma Trachet w ogrodzie. Armand wyszedł, a idjota Jerome wedle swego zwyczaju, błąkał się po miasteczku...

— Błąkał się... napewno...

— Tak... Nie sprawdzałem jednak jego alibi. Mówi zupełnie od rzeczy i biorąc pod uwagę jego stan umysłowy, nie mógł popełnić zbrodni.

— Kazał go pan zbadać lekarzowi?

— Nie. Dlaczego?...

— Nietrudno jest symulować obłąd. Spotykałem się z tem nieraz. A noc z 14-tego na 15 ty — wypytał pan te osoby?

Malaise wzruszył ramionami:

— Z wyjątkiem Jerome'a wszyscy byli w łóżkach. Armandy Lecopte nie było w miasteczku... Jerome zaniósł manekina na szynę kolejową. — Twierdzi, że znalazł go, uszkodzony i poraniony na ulicy...

Malaise nie dodał, że idjota widział, jak ktoś niekał. Jeżeli Haymabel miał takie zdolności, jak twierdzono do rozwiązywania zagadek, nie trzeba mu było podsuwać tych szczegółów.

D. c. n.

PROGRAM X TYGODNIA LOTNICZEGO W CZĘSTOCHOWIE.

W roku bieżącym L.O.P.P. dorocznym zwyczajem na obszarze całej Rzeczypospolitej urządza X-ty jubileuszowy Tydzień Lotniczy, rozpoczynający się w dniu 13 bm.

Tegoroczny tydzień nabiera specjalnego znaczenia wobec bohaterstwa go przelotu kpt. Skarżyńskiego nad Atlantyką. Jeszcze bowiem w świetle całym drżą druty telegrafu, po których przebiegała radość wieść, że białe-czerwone skrzydła, co tyle razy usiłowały spiąć Polski imieniem Atlantyk, zabili się w słońcu Południa — i miękki rzucił cień na ziemię Południowej Ameryki.

Jest więc zwycięstwo naszego lotnika świętem polskich skrzydeł, jest wysiłkiem i ofiarą, zamienioną w krzepką moc czynu i triumf. Pod temi auspicjami odbędzie się tegoroczny tydzień a protektorat nad nim przyjęli: J. E. ks. biskup dr. T. Kubina, p. starosta Kazimierz Eustachiewicz i p. gen. M. Dąbkowski.

Komitet Wykonawczy Tygodnia, na czele którego stoi p. starosta Eustachiewicz, ustalił następujący program:

13 b. m. o godz. 19 capstrzyk na ulicach miasta z udziałem wojska, oddziałów P. W., organizacji b. wojskowych, młodzieży i t. d. Po capstrzyku koncert orkiestr na ulicach. O godz. 20.30 w teatrze kameralnym na rzecz Tygodnia odbędzie się premiera sztuki „Kobieta i szmaragd” z udziałem nowozaangażowanego zespołu mitego artysty p. Juliusza Łuszczyńskiego.

W niedzielę 14 bm. o godz. 9.30 nabożeństwo na Jasnej Górze z udziałem wojska, związków b. wojskowych,

P. W., młodzieży, organizacji, stowarzyszeń i t. d. Po nabożeństwie na placu magistrackim defilada. Prawdziwą i niezwykle wartościową atrakcją stanowić będzie pochód propagandowy pogotowia gazowego i drużyn uzbrojonych w odkażające ubrania przeciwperytywowe przy udziale piechoty i artylerji, który wyruszy ze Starego Rynku i przejdzie ulicami miasta.

O godz. 13 na placu magistrackim odbędzie się start drużyn przeciwgazowych do marszu na trasie 3 km., o nagrodę przechodnią ufundowaną przez L.O.P.P.

O godz. 15 na ulicach miasta koncertować będą orkiestry; a o godz. 16 orkiestra 27 pp. da koncert w parku Staszica.

W ciągu tygodnia odbywać się

OBYWATELE!

Poraz dziesiąty w odrodzonej Polsce urządzamy „Tydzień Lotniczy”.

Poraz dziesiąty skupiamy swój wysiłek dla zapewnienia sobie obrony granic, obrony życia, obrony mienia przed zakusami wrogów, przed instynktami niszczytelstwa, przed ich zaborczością. Zrobiliśmy w tym kierunku wiele, bardzo wiele.

Nasze orły skrzydlate roznoszą na szlakach podniebnych sławę imienia polskiego i podziw budzą dla naszej tężyzny. A przecież to wszystko z niczego prawie stworzyliśmy w przeciągu lat ledwie kilkunastu, dzięki jedynie ofiarności naszej, dzięki pracy i energii, dzięki rozumieniu naszego prawa i bytu na ziemi. Ale na tem poprzestać nie możemy. Musimy nadal mobilizować wszystkie nasze siły, aby dorównać innym narodom, by

być zbiorczą na rzecz LOPP., a we wszystkich szkołach i fabrykach urządzane zostaną odczyty. Poza to przewidziane jest urządzenie pokazów propagandowych na boiskach, pokazów ratowniczych, drużyn odkażających, konkursu modeli dla szkół itp.

Komitet Wykonawczy Tygodnia zwraca się jednocześnie do właścicieli domów, sklepów i do poszczególnych obywateli z prośbą o dekorację domów, witryn sklepowych i okien.

Specjalny apel kieruje się do wszystkich organizacji, stowarzyszeń, związków, kół, korporacji i klubów o jaknajliczniejszy udział zarówno w capstrzyku, nabożeństwie i defiladzie, jak i we wszystkich imprezach organizowanych w czasie trwania Tygodnia.

sprostać obronie kraju. Nie wolno stać nam na miejscu, by wstecz się nie cofać. Niech stać nas będzie na ten wysiłek, albowiem spokój i bezpieczeństwo sobie w ten sposób stworzymy, a dzieciom przyszłość zapewnimy.

Obywatele! Poprzyjmy „Tydzień Lotniczy”. Niechaj zrozumienie dla potrzeb lotniczych trafi do serc wszystkich obywateli. Jeżeli część naszych braci i synów składa na cel ten daninę z życia, my złożymy daninę z mienia. Niechaj ofiara Idzikowskiego, Zwirki i Wigury i setek innych naszych dzielnych lotników nie pójdzie na marne. Niechaj zwycięstwo Skarżyńskiego pobudzi nas do dalszych czynów dla chwały całego Narodu.

Komitet Wykonawczy
X Tygodnia Lotniczego.

Na drodze do likwidacji strajku w fabrykach jutowych.

W Min. Pracy i Opieki Społecznej toczyły się wczoraj w dalszym ciągu pertraktacje w sprawie zatargu w fabrykach jutowych, wynikłego — jak wiadomo — wskutek usiłowania ze strony przemysłowców obniżenia płac robotniczych o 10—15 proc.

Rokowania odbywały się oddzielnie z przedstawicielami przemysłowców i oddzielnie z przedstawicielami związków zawodowych. Przedstawiciele Ministerstwa Pracy starali się skłonić obie strony do ustępstw.

Przedstawiciele związków zawodowych odbyli wspólną naradę, w wyniku której złożyli oświadczenie, że związki zawodowe gotowe byłyby zmienić swe stanowisko w sprawie cennika płac z r. 1928 pod warunkiem że płace podstawowe w fabrykach jutowych poniżej 4 zł. dziennie bezwzględnie nie mogą być obniżone.

Oświadczenie to złożone zostało przewodniczącemu konferencji, głównemu inspektorowi pracy, p. Kłottowi który odbył następnie dłuższą rozmowę z przedstawicielami przemysłowców.

Po rozmowie z przemysłowcami p. Kłott zakomunikował przedstawicielom robotników, że przypuszcza, na podstawie oświadczeń przemysłowców, iż zgodziliby się oni na ustępstwa co do wysokości obniżki płac w tym sensie, że płace dniówkowe poniżej 4 zł. dziennie nie byłyby obniżone, nie dotyczyłoby to jednak podstawowych stawek akordowych. Płace w przedsiębiorstwach, tkalnictwie i innych działach byłyby obniżone od 8 do 10 procent, a w dziale mechanicznym o 12 procent.

W odpowiedzi na deklarację przemysłowców przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że punkt o nieobniżaniu płac robotniczych poniżej 4 zł. dziennie musi dotyczyć zarówno płac dniówkowych jak i akordowych. Jeżeli chodzi o inne kategorie płac, to delegacja robotników oświadczyła, że w żadnym wypadku nie zgodzi się na obniżkę od 8 do 12 procent.

Pertraktacje trwały do godz. 4 rano. Dziś o godz. 5 nadeszła z Warszawy wiadomość, że strajk został ostatecznie zlikwidowany w wyniku ustępstw, poczynionych przez obie strony.

W chwili oddawania numeru na maszynę, robotnicy nie opuścili jeszcze okupowanych fabryk, oczekując dalszych instrukcji. W fabryce „Stradom” komitet strajkowy został już rozwiązany. W fabryce „Gnaszyn” robotnicy przystąpili rano do pracy, lecz na wieść, że w fabrykach „Warta” i „Stradom” strajk trwa nadal, porzucili pracę.

Huta w Rakowie przyjęła do pracy 40 robotników. Jak się dowiadujemy, huta „Częstochowa” w Rakowie, wobec otrzymania terminowych zamówień, przyjęła do pracy 40 robotników. Zamówienia te huta ma wykonać do 1 czerwca. Do tego też czasu nowoprzyjęci robotnicy będą zatrudnieni.

Z zebrania w sali Straży Ogniowej. Przy tłumnym udziale publiczności odbyło się wczoraj wieczorem w sali Straży Ogniowej zgromadzenie protestacyjne, zwołane przez komitet żydowski akcji przeciwniemieckiej, z powodu prześladowania ludzi nauki pochodzenia żydowskiego oraz zamierzonemu przez hitlerowców publicznemu paleniu na stosie dzieł naukowych autorów żydów.

Po przemówieniu wstępem p. Szpiro, podkreślającym silnie usiłowania dokonania gwałtu na niezależnej myśli, następnie przemówienie poświęcone zasługom żydów lekarzy, wygłosił dr. L. Batawia, wskazując na potrzebę umysłu znakomitych lekarzy Erlicha, Wassermanna i wielu innych.

Trzecie z kolei przemówienie wygłosił mec. Konarski zwracając uwagę zebranych na bezprogramowość rządów Hitlera zastąpioną okrutnymi przesładowaniami żydów. Metody te najlepiej ocenione zostały w parlamencie angielskim, gdzie rządy Hitlera nazwano rządami uliczników.

Rabin dr. Hirschberg przemówienie swoje poświęcił przeprowadzeniu analogji pomiędzy obecnym stanem w Niemczech a dawnymi prześladowaniami żydów w Hiszpanji, dla której wyniknęły tylko z tego smutne następstwa.

Ostatni mówca prof. J. Sack charakteryzował kolejno po sobie następujące etapy zwalczania żydostwa

Tel. 181 „PAPIER” Tel. 181
Hurtowy skład papieru
Aleja Nr. 16, w podwórzu
poleca w wielkim wyborze wszelkie papiery do pakowania, dla drukarni, papiery introligatorskie, toaletowe, serwetki i t. p. 410-1.
Tel. 181. CENY B. NISKIE. Tel. 181

w Niemczech hitlerowskich, zatrzymał się i a ostatnich wypadkach które dla żydów stanowić będą okres ponurej żałoby i przyczynią się do skonsolidowania sił i utrzymania jedności duchowej żydów.

Wszystkich przemówień wysłuchali zebrani z niesłabnącem zainteresowaniem.

Skradzione czy kupione? Na stacji kol. Częstochowa zatrzymani zostali 31-letni Szmul Korek (Katedralna 13) i 20 letni Jasek Merc u których przy rewizji osobistej znaleziono: 8 zamówień na kupno dolarówek, 4 zamówienia kontrolne na dolarówki, 1 milionówkę i 1 obligację.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że wszystkie te papiery pochodzą z kradzieży policja prowadzi dochodzenie.

Brudne flaki, stare szmaty i strzępy worków w... kiszce.

W czasie targu w ub. wtorek, przybyły do miasta mieszkaniowiec wsi Długi Kąt, gm. Węglowice, Piotr Kotas wstał do sklepu masarskiego Janowiaka przy ul. Rynek Wieluński i kupił 12 dkg. kiszki, w której, kiedy K. zabrał się do jedzenia, okazały się nieczystości w postaci: brudnych flaków, starych szmat i strzępów starych worków.

O „odkryciu” swem K. zameldował policji, która spisała doniesienie karne. Wypadek taki zdarzył się już w tym sklepie dwukrotnie.

Porzucili łup i zbiegli. Onegdaj starszy posterunkowy P. P. pełniący służbę przy ul. Kopernika napotkał dwóch nieznanych osobników, którzy na jego widok, porzucając niesiony worek z jakimiś rzeczami i rower, zbiegli. W worku znajdował się tytoń, czekolada i cukierki. Jak ustalono, osobnicy ci dokonali kradzieży z budki w parku Staszica, należącej do Katarzyny Marszałek (ul. Jasnogórska 3-5).

Z RADOMSKA.

Redakcja i Administracja:
Radomsko, Częstochowska 9.
Redakcja czynna cały dzień.
Redaktor przyjmuje od godz. 18—15.

Nowy zarząd Straży Pożarnej. Stosownie do decyzji ostatniego walnego zebrania Straży Pożarnej, w środę odbyło się zebranie, celem dokonania wyboru zarządu, komisji rewizyjnej, komendanta i gospodarza Straży Pożarnej.

P. prezes Szwedowski, zagajając zebranie, zawiadomił zebranych o śmierci w Płocku byłego prezesa i komendanta tut. straży, dr. Gurbkiego, którego pamięć uczczono przez powstanie.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Stanisław Łękowski, dr. Jerzy Sobrański i Herman Witte — jako członkowie, oraz pp. Garbiec, Paradowski i Szenkler — jako zastępcy. Komendantem straży wybrano p. Michała Swiderskiego, gospodarzem — p. Zygmunta Andziaka; do komisji rewizyjnej wybrano pp.: J. Półrolę, inż. Macherskiego i dyr. Körneferę; na zastępców pp.: Kozakiewicza i M. Goldberga.

Sprzedaż wyrobów Fabryki

„ŻYRARDÓW”

i innych

MARJA GARBCÓWNA

Reymonta Mr. 1.

POLECA:

kołdry, kapy, firanki, ręczniki serwetki, płótna, oraz wyroby przemysłu ludowego.

Sklep otwarty od Nowego Roku

Z Radomska (dalszy ciąg).

Statystyka chorób zakaźnych i zgonów. W ub. tygodniu lekarz powiatowy zanotował 14 wypadków zasilających na choroby zakaźne, w tym na płonicę — 2, czerwonkę — 1 i na jaglicę — 11.

Poranek w przedszkolu Zw. Pr. Ob. Kobiet. W przedszkolu Zw. Pracy Obyw. Kobiet odbył się poranek z okazji święta 3 go Maja.

Poranek rozpoczęło odśpiewaniem pieśni „Witaj Majowa Jutrzenko”, po czym kierowniczka przedszkola, pani Maczugańska wygłosiła referat p. t.: „Życie i czyny Kościuski”, po którym dzieci odtańczyły taniec Kościuski i krakowiaka. Następnie Alinka Kokosówna zadeklamowała wierszyk p. t. „Modlitwa polskiego dziewczęcia”, a Mirka Stępniońska — „Miłość Ojczyzny”; później odbyły się deklamacje chóralne. Poranek zakończono odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Obecny na poranku p. insp. Hęcka złożył kierownicze przedszkola podziękowanie za doskonałe przygotowanie dzieci.

Strajk włoski w „Ksawerowie trwa nadal. Jak już donosiliśmy w fabryce „Ksawerów” wybuchł w ub. piątek strajk włoski wskutek zalegania przez dyrekcję fabryki z wypłatą robotników za 5 tygodni oraz częściowo za urlopy w roku ubiegłym. Strajk objął 66 robotników.

W związku z tem przyjechał wczoraj z Piotrkowa inspektor pracy, p. Humięcki, który udał się do fabryki, celem zlikwidowania strajku.

Dzięki interwencji p. inspektora pracy fabryka zgodziła się na uregulowanie natychmiast pierwszej wypłaty i połowę drugiej, pozostała zaś połowa w dniu 13 maja.

Robotnicy nie zgodzili się jednak na podobne załatwienie sprawy, domagając się całkowitej wypłaty zaległości. Wobec tego strajk trwać będzie do 13 b. m., w którym to dniu nastąpić miałyby wypłaty wszystkich zaległości.

Słowo sportowe.

Koszykówka.

CZĘSTOCHOWA. W nadchodzącą niedzielę 14 bm. drużyna Szkoły Podchorążych rez. 27 pp. rozegra mecz w koszykówkę w Piotrkowie z reprezentacją tamtejszego gimnazjum Tow. Szkoły Średniej.

Lekka atletyka.

III bieg kolarski dookoła Polski od będzie się w dniach 8—15 sierpnia rb. Bieg ten nie będzie połączony z wyścigiem kolarskim do morza.

Udział w biegu zgłosili już Miciński i Michałak.

Piłka nożna.

Ałaszewski II, dawny gracz ŁKS. został potwierdzony dla Wisły i wraz z jej wyjazdem do Belgii i Francji — weźmie w tej wyprawie udział.

Niedzielne mecze ligowe: w Krakowie: Cracovia — Warta i we Lwowie Czarni — Pogoń oraz Legia — ŁKS w Warszawie.

ŁKS. obchodzi we wrześniu 25-lecie swego istnienia. Z tej okazji zorganizowane będą zawody z udziałem wszystkich gałęzi sportu, uprawianych w klubie.

Hippika.

Do międzynarodowych zawodów hipicznych, jakie odbędą się w dn. 2—12 czerwca w Warszawie — wpłynęły już zgłoszenia ekip: czechosłowackiej (7 jeźdźców i 14 koni) oraz rumuńskiej. Spodziewane są zgłoszenia Włoch, Francji i Lotwy.

To i owo.

CZĘSTOCHOWA. Mające się odbyć imprezy sportowe, w niedzielę 14 bm. na stadionie im. Marszałka J. Piłsudskiego, zapowiadają się interesująco:

O godz. 11 rano rozpoczynają się

Z koncertu Tow. Spiew. „Lutnia”.

Tradycje pieśniarstwa naszego pod godłem „Lutni”, łączą się niepodzielnie z pamięcią zmagani o kulturę narodową w dobie najcięższej niewoli. Nic więc dziwnego, że przywiązanie do „Lutni” zwłaszcza u ludzi, którzy pamiętają te dzieje, wyraża się w treści lub zainteresowaniu się działalnością tej pełnej zasług dla społeczeństwa polskiego placówki.

Wbrew pesymistycznym pogłoskom malkontentów, pod pozorną drzemką, kryła się wytrwała, żmudna praca chóru nad opracowaniem poważnego programu koncertowego na dz. 8 b. m.

W koncercie przyjęła udział orkiestra 27 p. p. Orkiestra ta, jak pamiętamy, utrzymana była zawsze na wysokim poziomie. Przy obecnej dyrykcji por. B. Grzebińskiego osiągnęła wyższy punkt rozwoju artystycznego, który objawił się w wykonaniu przepięknej uwertury do opery „Mignon” Tehomasa, fantazji na tematy z op. „Halka” Moniuszki i Czardasza z op. „Duch Wojewody” Z. Grosmana. Zawrotne a harmonijne tempo przepiękne pełne wytworności i piękna muzycznego akcenty świadczyły o wysokich walorach dyrygenta, który z właściwym sobie umiarem artystycznym umie uduchonić i opanować cały zespół instrumentów — ludzi, rozumiejących wymagania swego kierownika. Część drugą programu wypełniła gra wysoce cenionego dyr. J. Bursika, który wszakże będąc skończonym wirtuozem i popularnym skrzypkiem, grą swoją nie przestaje interesować nawet laików. Dyr. Bursik, przy akompaniamencie p. Z. Jałowieckiego, wykonał: „Serenadę” Czajkowskiego, „Taniec węgierski” Rachmaninowa i „Pieśń wieczorną” Nacheza i zmuszony do bisów, odegrał mazura Wieniawskiego. Część trzecią wypełniły produkcje chóru mieszanego „Lutni”. Na początku odśpiewano „Melodje ludowe” w opracowaniu i pod batutą dyr. por. B. Grzebińskiego. Galja Gounoda to

kompozycja wielkiego mistrza muzyki francuskiej, zrodzona pod wpływem tragicznych dziejów wojny francusko-niemieckiej, po zdobyciu Paryża. Jest to epos muzyczny, w którym autor w pięknych obrazach symbolu muzycznego uwiecznił krwawą kartę historii narodu. Dzieło piękne, o potężnych nastrojach, wymagało dużo pracy. I tu należy przyznać, że sumienna praca chóru „Lutni” dokonała drugiego dzieła, odtwarzając nieznane u nas oratorium muzyczne.

Ramy sprawozdania nie pozwalają na dokładną ocenę tego wyczynu śpiewaczno-muzycznego. Biorąc pod uwagę głosowe uzdolnienia miłośników śpiewu jak również muzyczne wykształcenie ich, można śmiało orzec, że wykonanie „Galji” przekroczyło miarę wymagań.

Chór w zespoleniu zupełnym z orkiestrą i solistką, p. Ireną Sorzonową jakby w intuicyjnym zrozumieniu intencji autora, posłusznie poddawał się woli dyrygenta czy to w chwilach dynamicznych akcentów dramatu czy płynnych momentach młodzieżowych muzycznych. Ornamentacje solowe na tle tego harmonijnego zespolenia, równym, czystym, o barwie szlachetnego metalu głosem w interpretacji pani Ireny Sorzonowej wypadły prawdziwie artystycznie.

Całość koncertu stanowiła prawdziwą ucztę artystyczną. Słuchała jej nieliczna zebrana, ale wyposażona darem wchłaniania czarów sztuki, publiczność, która impulsywność swą i wdzięczność wyraziła szczerymi oklaskami.

Jansul.

Z POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

Z KLEPACZKI.

Z OTWARCIA ŚWIETLICY. W niedzielę, 7 b. m. dokonano w Klepaczu, gm. Węglowice otwarcia świetlicy, zorganizowanej przez gminną komisję oświaty pozaszkolnej.

Skromna ta napozór uroczystość zgromadziła z górą pół tysiąca osób. Przybyli również przedstawiciele samorządu gminnego, nauczycielstwo z całej gminy, okoliczne straże pożarne, związki strzeleckie i młodzież ludowa „Zielona Gromada”.

Przecięcia symbolicznej wstęgi, dokonał p. Michalski, powiatowy instruktor oświaty pozaszkolnej.

Po otwarciu, zespół świetliczan wykonał szereg deklamacji i śpiewów na tematy ludowe, a na boisku zainscenizowano bardzo udatnie „Czerwoną różę”.

Wieczorem w remizie Straży Pożarnej, świetliczanie odegrali dwie komedijki p. t. „Szlachta czynszowa” i „Żyd w becze”.

Ludność miejscowa czynnie poparła piękną inicjatywę. Na uroczystości, jak i na przedstawieniu była obecna ludność prawie całej wioski.

Młodzież z Klepaczki zorganizowana w świetlicy, niechaj będzie wzorem dla innych świetliczan z gminy Węglowice. Swoją wytrwałą pracą i młodzieńczym zapałem, zdobyła lokal, zorganizowała pracę, której wyniki społeczeństwo oglądało w dniu niedzielnego święta.

Kierownicy tej świetlicy i opiekunowie młodzieży, w osobach p. Stanisławy Kowalskiej, kierowniczki szkoły i p. Rocha Krauzego, dobrze spełnili swój obowiązek społeczny.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

„RENOMA”

wł. MARIAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 21, tel. 448.

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich

pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma kra-

jowe i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, pa-

pierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.

547

OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Popierajmy LOPP.

Z KRAJU.

— NIEZWYKŁA WALKA W STOLICY.

Do władz sądowych w Warszawie wpłynęło doniesienie na W. Siwka, kalekę bez obu nóg, który został oskarżony o usiłowanie zabójstwa żebraka. Siwek był niegdyś złodziejem kolejowym i przez długie lata grasował na liniach podwarszawskich. Na jednej ze śmiałych wypraw stracił obie nogi. Od tego czasu trudnił się żebractwem. Stykając się ze światem żebraków, terroryzował ich, wydzierając często pieniądze. Żebracy obawiali się beznogiego „kolegi”, był on bowiem bardzo silny i miał przyjaciół wśród opryszków, gotowych zawsze do pomocy. Siwek terroryzował zwłaszcza garbatego żebraka, Twardowskiego, o którym opowiadano, że ma kilka domów i wielkie pieniądze. Mówiono nawet, że dziad ma garb wypchany pieniędzmi... Kaleka uporczywie ścigał żebraka, żądając od niego podziału „skarbu”. Twardowski opłacał się drobnymi datkami, wreszcie odmówił, tłumacząc, że nic już nie posiada. Przeniósł się nawet do zupełnie innej dzielnicy.

Pewnego dnia, gdy Twardowski stanął pod murem w pustej części ulicy Nowogrodzkiej, z za muru wyłoniła się postać beznogiego żebraka, podskakującego na rękach. Siwek przypadł do żebraka, jednym ruchem muskularnej ręki przewrócił go na ziemię i, przykładając nóż do gardła, wymógł na nim przyrzeczenie dostarczenia w przeciągu trzech dni 1 000 dolarów, pod groźbą zamordowania. Przerażony dziad solennie przyrzekł, ale zaraz po wyrwaniu się z łap opryszka złożył skargę o usiłowanie zabójstwa i groźby karalne. Siwek został odnaleziony i aresztowany.

Co usłyszymy dziś przez Radio?

WARSZAWA 12 maja

11.40 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.50 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotn. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. nast. 12.10 Płyty gramof. 13.20 Komun. P. I. M. 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Kom. gosp. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.30 Chwilka morska i kolonialna. 15.50 Płyty gramofonowe. 16.25 Przegl. wydawnictw periodycznych. 16.40 Odczyt (z cyklu „Zagadnienia higieniczne”). 17.00 Trzeci koncert wyróżnionych uczestników Polskiego Konkursu Kwalifikacyjnego na II-gi Międzynarodowy Konkurs w Wiedniu dla pianistów i śpiewaków. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 „O międzynarodowym dniu szpitalnictwa — 12-go maja”. 18.10 Muzyka lekka i tan. 18.00 Rozmaitości. 19.20 „Przegląd roln. prasy krajowej i zagranicznej” z Wilna. 19.30 Feljeton p. t. „Kobieta szuka prawdy”, wygl. p. St. Podhorska-Okołów. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Pogadanka muzyczna — wygl. p. K. Stromenger. 20.15 Konc. symf. z Filh. Warsz. 22.40 Wiadom. sportowe. 22.45 Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.55 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor dla komunik. lotn. i komunik. polic. 23.00 Muzyka taneczna.

BIURO

„POMOC PRAWNO - HANDLOWA”

Częstochowa, II Aleja 23 (w podwórzu)

Radomsko ul. Częstochowska 9

(w podwórzu).

Pisze prośby, skargi, podania, apelacje, rekursy, opozycje do wszelkich władz i urzędów. — Sporządza tanio umowy, kontrakty kupna-sprzedaży, dzierżawy. — Przeprowadza windykacje wszelkich należności od dłużników. — Przepisuje na maszynie. — Dział kupna-sprzedaży: Przyjmuje i załatwia wszelkie zlecenia w kupnie, sprzedaży i dzierżawach. — Dział „detektywów prywatnych”: Udziela szczegółowych informacji o każdej osobie w kraju. Bezwzględna tajemnica po wierzonych sprawach.

Uwaga: W Radomsku biuro istnieje od kilku lat i posiada tysiące podziękowań za dobrze przeprowadzone względnę pokierowane sprawy.

Partaczom dentyst. nie wolno

wprawiać zębów, koron, mostków

(Dz. Ust. Nr. 54)

O wszelkich wykroczeniach uprasza się

zawiadomić najbliższy Post. P.P. oraz

red. „CZYSTOŚCI”, Lekarza-Dentystę

MICHAŁA GREJNIECA w Częstochowie,

ul. Najśw. Marii Panny (I Aleja) Nr. 10

Wypredaży Kilimów.

W szkole Prze

mysłu Ludowego, w parku Staszica,

odbywa się wypredaży dawnego zapasu

kilimów po cenach b. niskich i na dogod-

nych warunkach. Korzystajcie z okazji.

WYNY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zresztą i listów kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki

Wydawca: „PRASA” Sp. z o. o.

Druk. B. Świątek, ul. Rajów, Marii Panny Nr. 63. Tel. 80 i 7-99